Niezależny ZWIĄZKOWIEC flesz 44

BIULETYN NSZZ Solidarność Fiat Auto Poland

2 kwietnia 2015

www.solidarnoscfiat.pl

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
niech ten wyjątkowy czas upłynie
w pokoju i odpoczynku
w gronie najbliższych,
będąc jednocześnie źródłem siły,
szacunku oraz wzajemnego zrozumienia,
radosnego Alleluja,
szczęścia oraz wielu łask Bożych
wszystkim pracownikom i ich rodzinom
życzy
przewodnicząca
MOZ NSZZ Solidarność FAP
Wanda Stróżyk

Czas na mediacje

Brak rzeczywistego postępu w rozmowach płacowych w Fiat Auto Poland (od 1 kwietnia 2015 noszącego nazwę FCA Poland) spowodowany postawą dyrekcji, sztywno trzymającej się swoich wyjściowych propozycji i tym samym blokującej wszelki kompromis sprawił, że NSZZ Solidarność zaproponowała **spisanie protokołu rozbieżności i prowadzenie dalszych negocjacji z udziałem mediatora.** Po ostatniej (26 marca 2015) rundzie rozmów przygotowaliśmy treść takiego protokołu, którą następnie przekazaliśmy pracodawcy do podpisu. Gdyby – co już miało miejsce w przeszłości – odmówił on sporządzenia protokołu, usiłując blokować ustawową procedurę sporu zbiorowego **zgodnie z prawem sami wystąpimy do Ministra Pracy i Polityki Społecznej o wyznaczenie mediatora.** *(red)*

Rozmowy (prawie) płacowe

Wbrew zapowiedziom, nie wysokości zbiorowej podwyżki wynagrodzeń, lecz zasady wprowadzenia elastycznego czasu pracy zdominowały ostatnie (czwartek, 26 marca 2015) rozmowy – z nazwy placowe – w FAP (od wczoraj FCA Poland). Mimo licznych argumentów przemawiających za większym wzrostem stawek zasadniczych zgłaszanych przez NSZZ Solidarność dyrekcja nie zamierzała bowiem zajmować się kwotą podwyżki, natomiast odczytała pismo pozostałych organizacji związkowych z propozycjami reguł elastycznego, przedłużonego czasu pracy.

Zatem zamiast walczyć o konkretne pieniądze dla załogi, same wystąpiły one z wnioskiem o **przedłużenie okresu rozliczeniowego, pozwalającym na likwidację lepiej płatnych nadgodzin.** Dyrekcja rzecz jasna skrzętnie skorzystała z tej okazji, tym bardziej, że poza Solidarnością nikt nie upominał się o kwotę podwyżki zbiorowej.

Pracodawca podtrzymał jedynie wcześniejsze propozycje średniego wzrostu wynagrodzeń (po wliczeniu premii) o 200 zł miesięcznie brutto, gdyby został wprowadzony roczny okres rozliczeniowy oraz 100 zł miesięcznie brutto, jeśli nadgodziny będą rozliczane na dotychczasowych zasadach. My niezmiennie **sprzeciwiamy się uzależnianiu kwoty podwyżki od wprowadzenia elastycznego czasu pracy**, domagając się w pierwszej kolejności uzgodnienia kwoty podwyżki zbiorowej w wysokości satysfakcjonującej załogę FAP.

Więcej na **www.solidarnoscfiat.pl** *(rd)*

Argumenty za podwyżką

Podczas rozmów płacowych w Fiat Auto Poland wielokrotnie – i praktycznie jako jedyni – przypominaliśmy, że podwyżek zbiorowych nie było od czterech lat, co wiązało się ze sporym realnym spadkiem wartości wynagrodzeń. Podawana przez GUS **oficjalna inflacja w latach 2011-2014 wyniosła bowiem 9,11 proc.** (należy pamiętać, że inflację z kilku lat liczy się jak procent składany, a nie sumę wskaźników z poszczególnych lat – ta ostatnia to 8,9), a trzeba pamiętać, że wzrost czynszów i kosztów mediów (zwłaszcza wody i wywozu śmieci), słowem utrzymania mieszkań był jeszcze wyższy.

Zatem od czterech lat mamy do czynienia **z realnym spadkiem wynagrodzeń, przy jednoczesnym rosnącym obciążeniu pracowników zadaniami.** Za sprawą dodatkowej pracy we włoskie soboty nasze wypłaty wyglądają nie najgorzej – tylko, że wynika to z dłuższej pracy, a nie wyższych wynagrodzeń.

Należy także pamiętać – na co również zwracaliśmy uwagę, podczas rozmów płacowych – o **stale malejącym udziale wynagrodzeń w kosztach** działalności spółki. **W 2014** było to w FAP (razem z wydatkami pracodawcy na składki społeczne) **zaledwie 1,93 proc.!** Jednoznacznie wskazuje to na zbyt niskie wynagrodzenia pracowników, szczególnie biorąc pod uwagę zyski wypracowywane przez załogę FAP – w latach 2011-14 wyniosły one bez mała 740 mln zł. Dlatego też **NSZZ Solidarność podtrzymuje żądanie podwyżki zbiorowej w równej wysokości 500 zł dla każdego pracownika.** W skali roku i całego zakładu **pochłonie ona zaledwie 9,46 proc. zysku wypracowanego w 2014** oraz 3,26 proc. łącznego zysku z czterech ostatnich lat. *(zz)*

Negocjacje w Magneti Marelli

Cały czas nie doszło do przełomu w trwających od 13 marca 2015 negocjacjach płacowych w bielskim Magneti Marelli i na razie nie zdołano wypracować w tej spółce porozumienia wprowadzającego podwyżkę wynagrodzeń. Dyrekcja wprawdzie zgodziła się na ustalenie podwyżki w równej wysokości dla całej załogi oraz minimalnie – o 10-20 zł brutto – zwiększyła swoją propozycje średniej miesięcznego wzrostu wynagrodzeń, ale nadal wprowadzenie wyższej z nich uzależnia od przedłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy do końca 2015, czyli dziewięciu miesięcy.

Aktualnie dyrekcja proponuje podwyżkę w wysokości 210 zł brutto miesięcznie oraz 300 zł jednorazowej nagrody w przypadku półrocznego, czyli dwa razy dłuższego niż obecnie, okresu rozliczeniowego lub też miesięczną podwyżkę wynagrodzeń o 120 zł brutto, bez dodatkowej nagrody, przy zachowaniu aktualnych zasad rozliczania czasu pracy. W obu przypadkach kwoty dyrekcyjnej podwyżki są nadal niższe od kompromisowej propozycji (250 zł – w tej spółce podwyżek nie było od dwóch, a nie czterech lat) zgłoszonej przez NSZZ Solidarność.

– *Cały czas propozycje pracodawcy są dalekie zarówno od oczekiwań załogi, jak przede wszystkim wysiłku i zaangażowania pracowników Magneti Marelli* – podkreśla **Wanda Stróżyk**, przewodnicząca międzyzakładowej Solidarności FAP. – *Cały czas będziemy dążyć do wypracowania przy negocjacyjnym stole satysfakcjonującego załogę porozumienia.*

Jednocześnie jednak **Solidarność, tak jak zdecydowana większość pracowników, stanowczo sprzeciwia się transakcji wiązanej, czyli uzależnieniu podwyżki od wprowadzenia elastycznego czasu pracy.** Pozwala on bowiem nie tylko – co podczas rozmów podkreśla pracodawca – na „pokrycie" (czyli wcześniejsze odpracowanie w soboty za czarne dniówki) dni postojowych przewidywanych jesienią, ale także na stałą pracę od poniedziałku do soboty przy jednoczesnym oddawaniu za włoskie soboty dni wolnych w innym terminie. Jednocześnie ewentualne wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach (gdyby jednak pracownik nie otrzymał wolnego) wypłacane mogłoby być po pół roku, czyli po zakończeniu okresu rozliczeniowego. Słowem **przedłużony okres rozliczeniowy realnie grozi ograniczeniem płatnych nadgodzin, co w oczywisty sposób uderzy załogę po kieszeni.**

Więcej na **www.solidarnoscfiat.pl** ***(rd)***

... oraz Sistema Poland

Niespełna trzy kwadranse trwała 19 marca 2015 pierwsza runda rozmów placowych w Sistema Poland. Zabrakło bowiem podczas niej konkretów – dyrekcja spółki zapowiedziała jedynie podwyżki „w wysokości zbliżonej do ustalonej u głównego kontrahenta", pod którym to określeniem krył się Fiat Auto Poland, noszący od 1 kwietnia 2015 nazwę FCA Poland.

Dwa dni wcześniej dyrekcja FAP zaproponowała zwiększenie wynagrodzeń o średnio 200 zł miesięcznie brutto, gdyby został wprowadzony roczny okres rozliczeniowy oraz 100 zł miesięcznie brutto, jeśli nadgodziny będą rozliczane na dotychczasowych zasadach. W obu przypadkach są to **kwoty średniego wzrostu wynagrodzeń, co oznacza, że pracownicy w grupach B2 i B1 otrzymaliby sporo niższe podwyżki.** Dodatkowo proponowane w FAP podwyżki obejmują premię (18 proc.).

Po odliczeniu premii propozycje fiatowskie oznaczają **wzrost stawek zasadniczych o nieco ponad 169 zł miesięcznie przy rocznym okresie rozliczeniowy oraz niespełna 85 zł bez niego.** Przeliczając na stawki godzinowe daje to złotówkę przy elastycznym czasie pracy (czyli „na rękę" 70 groszy) oraz 50 groszy bez przedłużonego okresu rozliczeniowego czasu pracy.

Więcej na **www.solidarnoscfiat.pl** ***(zz)***

Praca bez agencji

Podczas rozmów płacowych w Sistema Poland zwróciliśmy także uwagę **na brak w tej spółce przejrzystych zasad awansów w tabeli MPG** i wzrostu wynagrodzeń zasadniczych. W połączeniu z powszechnym w Sistema zatrudnianiem – wcześniej zwolnionych – własnych pracowników za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej prowadzi to często do sytuacji, że są oni **nawet po dziesięć lat zatrudnieni są na takich samych stawkach!** Taka sytuacja jest nie tylko niedopuszczalna, ale też niezgodna z przepisami Kodeksu pracy nakazującymi bezwzględne równe traktowanie pracowników.

Równocześnie NSZZ Solidarność domaga się także pilnego i kompleksowego rozwiązania całego problemu **powszechnego zatrudniania pracowników za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej. Obecnie takie umowy ma w Sistema już blisko jedna czwarta całej załogi!** Przy czym nie dość, że takie **kolejne agencyjne umowy trwają łącznie nawet po kilka lat,** to jeszcze w ten sposób zatrudniane są osoby, z którymi wcześniej Sistema sama rozwiązała lub nie przedłużyła umowy o pracę.

Nierzadko pracownicy cały czas wykonują te same zadania, dokładnie na tych samych stanowiskach. To wyraźnie wskazuję, że **rzekoma „praca tymczasowa" w Sistema nie spełnia wymogów żadnego z ustawowych przypadków dopuszczającego zatrudnianie pracowników agencyjnych.** Nie ukrywa tego nawet pracodawca, uzasadniając masowe zatrudnianie pracowników tymczasowych koniecznością „elastyczności" i „zapewnienia bufora załogi", czyli prostu zamiarem obchodzenia przepisów Kodeksu pracy. **Na takie patologiczne praktyki nigdy nie było i nie może być zgody NSZZ Solidarność.** ***(zz)***